

Co grozi za porzucanie zwierząt? Ekspertka ostrzega o karach!

Autor: Agata Piechota

Data: 19 lipca 2019

Obcujący na co dzień ze zwierzętami rolnicy nie mają wątpliwości, jak ważne jest zachowanie ich dobrostanu. Niestety, latem wyjątkowo często zdarza się, że mieszkańcy miast traktują swoich pupili jak niechciany przedmiot. Sprawdziliśmy, co grozi za porzucanie zwierząt.

Nie wszyscy pamiętają, że porzucanie zwierząt to poważne przestępstwo, surowo karane przez polskie prawo. Szczegóły wyjaśnia adwokat znana z aktywnej działalności na rzecz ich praw.

Zwierzę to nie zabawka

Jak wynika ze statystyk, co roku **liczba bezdomnych zwierząt wzrasta latem nawet o 30%**. Porzucane są nie tylko psy i koty, ale również m.in. króliki, żółwie czy chomiki. Czasem możemy spotkać je bląkające się w lasach i na ruchliwych drogach.

Dzięki uważnym spacerowiczom, **część z nich udaje się uratować**. Zasilają wówczas przepelnione schroniska, aby oczekiwać na adopcję przez bardziej rozsądnych ludzi. Takich, dla których zaplanowany urlop nie okaże się wygodną wymówką do pozbycia się zwierzęcia.

Jakie kary za porzucanie zwierząt?

Traktowanie żywego stworzenia jak przedmiot, który może nam się znudzić, jest naganne nie tylko ze względów moralnych. Nie wszyscy zdają sobie z tego sprawę, ale za pozbycie się udomowionego zwierzęcia w tak okrutny sposób niektórzy trafiają nawet za kratki.



Adw. Anna Chrobot każdą wolną chwilę poświęca na działania w obronie zwierząt.

fot. olesinski.com

Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt, za porzucenie zwierzęcia grozi do 3 lat pozbawienia wolności. Jest to wprost wskazane w ustawie jako jedna z form znęcania się nad zwierzęciem – mówi dla [TVP](#) **advokat Anna Chrobot**, partner kancelarii Olesiński & Wspólnicy.

Wypowiedź prawniczki pierwotnie pojawiła się w lokalnym wrocławskim wydaniu programu informacyjnego. To właśnie **na terenie Dolnego Śląska działa Stowarzyszenie Ochrony Zwierząt EKOSTRAŻ, z którym współpracuje.**

Swoją wiedzę i doświadczenie z zakresu różnych dziedzin prawa ekspertka wykorzystuje do aktywnej walki na rzecz ochrony praw zwierząt. Podejmuje próby zaostrenia przepisów, prowadząc wiele spraw karnych. Rozmawia na ten temat zarówno z przedstawicielami mediów, jak i organów państwowych.

Warto odmienić czyjś los

To istotne, aby idee, w które wierzymy, znajdowały odzwierciedlenie w całym naszym życiu. Warto zatem podkreślić, że Anna Chrobot **nie tylko walczy o sprawiedliwe karanie sprawców znęcania się nad zwierzętami, ale również sama je adoptuje.** Dzięki niej skrzywdzeni przez człowieka przedstawiciele różnych gatunków znajdują bezpieczny azyl na wsi, w domu z ogrodem.

W odbudowywaniu ich zaufania do ludzi wspiera adwokat jej mąż, Mariusz Chrobot. Stali czytelnicy [maszynowego działu](#) agroFaktu z pewnością doskonale wiedzą, o kim mowa. Przypomnijmy jednak, że jest to współzałożyciel firmy Martin & Jacob, badającej rynek rolny już od 18 lat. Stworzył on narzędzie AgriTrac do analiz sprzedaży ciągników i przyczep rolniczych, będące standardem rynkowym, z którego korzystają międzynarodowi producenci tych maszyn.

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

-
-
-
-
-

Submit Rating

Ocena / 5. Liczba głosów